

Dzieje Apostolskie

Rozdział 23

1. Paweł, patrząc uważnie na Radę, powiedział: Mężowie bracia, aż do dziś żyłem przed Bogiem z zupełnie czystym sumieniem. 2. Lecz Ananiasz, najwyższy kapłan, rozkazał tym, którzy przy nim stali, uderzyć go w twarz. 3. Wtedy Paweł powiedział do niego: Uderzy cię Bóg, ściano pobielana! Zasiadłeś, aby mnie sądzić według prawa, a każesz mnie bić wbrew prawu? 4. Ci zaś, którzy tam stali, powiedzieli: Złorzeczysz najwyższemu kapłanowi Boga? 5. Paweł odpowiedział: Nie wiedziałem, bracia, że to najwyższy kapłan. Jest bowiem napisane: Przełożonemu twego ludu nie będziesz złorzeczyć. 6. A Paweł, poznawszy, że jedna część składa się z saduceuszy, a druga z faryzeuszy, zawołał do Rady: Mężowie bracia, jestem faryzeuszem, synem faryzeusza. Sądzą mnie *dziś* z powodu nadziei i zmartwychwstania umarłych. 7. Gdy to powiedział, powstał spór między faryzeuszami a saduceuszami i doszło do rozdwojenia wśród gromady *zebranych*. 8. Saduceusze bowiem mówią, że nie ma zmartwychwstania ani anioła, ani ducha, a faryzeusze wyznają jedno i drugie. 9. I wszczął się wielki krzyk, a uczeni w Piśmie ze stronnictwa faryzeuszy zerwali się i zaczęli się spierać, mówiąc: Niczego złego nie znajdujemy w tym człowieku. Jeśli mu coś powiedział duch albo anioł, to nie walczmy z Bogiem. 10. A gdy doszło do wielkiego wzburzenia, dowódca, obawiając się, aby Pawła nie rozszarpali, rozkazał żołnierzom zejść, wyrwać go spośród nich i zaprowadzić do twierdzy. 11. A następnej nocy Pan stanął przy nim i powiedział: Bądź dobrej myśli, Pawle! Tak bowiem, jak świadczyłeś o mnie w Jerozolimie, musisz świadczyć również w Rzymie. 12. Kiedy nastał dzień, niektórzy spośród Żydów zebrali się i zobowiązali się przysięgą, że nie będą jeść ani pić, dopóki nie zabiją Pawła. 13. A tych, którzy przystąpili do tego sprzysiężenia, było ponad czterdziestu. 14. Przyszli oni do naczelnych kapłanów i starszych i powiedzieli: Związaliśmy się przysięgą, że nie weźmiemy nic do ust, dopóki nie zabijemy Pawła. 15. Dlatego teraz wy razem z Radą dajcie znać dowódcy, żeby go jutro do was przyprowadził pod pozorem dokładniejszego zbadania jego sprawy, a my jesteśmy gotowi go zabić, zanim dojdzie. 16. A gdy siostrzeniec Pawła usłyszał o tej zasadzce, przybył, wszedł do twierdzy i powiadomił o tym Pawła. 17. Wtedy Paweł przywołał jednego z setników i powiedział: Zaprowadź tego młodzieńca do dowódcy, bo ma mu coś do powiedzenia. 18. Wziął go więc *ze sobą*, zaprowadził go do dowódcy i powiedział: Więzień Paweł przywołał mnie i poprosił, abym przyprowadził do ciebie tego młodzieńca, który ma ci coś do powiedzenia. 19. Dowódca wziął go za rękę, odszedł z nim na bok i zapytał: O czym to masz mi powiedzieć? 20. A *on* odpowiedział: Żydzi postanowili cię prosić, żebyś jutro zaprowadził Pawła przed Radę pod pozorem dokładniejszego zbadania jego sprawy. 21. Lecz nie ulegnij ich *namowie*, bo czyha na niego ponad czterdziestu mężczyzn, którzy związali się przysięgą, że nie będą jeść ani pić, dopóki go nie zabiją. Są już w pogotowiu, czekając na twoje pozwolenie. 22. Wtedy dowódca odesłał młodzieńca, przykazując, aby nikomu nie mówił, że go o tym powiadomił. 23. Przywoławszy dwóch setników,

powiedział: Przygotujcie do wymarszu do Cezarei na godzinę trzecią w nocy dwustu żołnierzy, siedemdziesięciu jeźdźców i dwustu oszczepników. **24.** *Kazał* też przygotować zwierzęta juczne, aby wsadzić *na nie* Pawła i bezpiecznie doprowadzić go do namiestnika Feliksa. **25.** Napisał też list tej treści: **26.** Klaudiusz Lizjasz najdostojniejszemu namiestnikowi Feliksowi przesyła pozdrowienia. **27.** Człowieka tego schwytali Żydzi, a gdy go mieli zabić, nadbiegłem z oddziałem i uratowałem go, dowiedziawszy się, że jest Rzymianinem. **28.** A chcąc wiedzieć, z jakiej przyczyny go oskarżają, zaprowadziłem go przed ich Radę; **29.** I stwierdziłem, że oskarżają go o *jakieś* sporne kwestie dotyczące ich prawa i że nie ma żadnej winy, dla której zasługiwałby na śmierć lub więzienie. **30.** A gdy mi powiedziano o zasadzce, którą na niego przygotowali Żydzi, natychmiast wysłałem *go* do ciebie, a jego oskarżycielom nakazałem, żeby przed tobą stawiali zarzuty wobec niego. Bądź zdrow! **31.** Żołnierze zabrali więc Pawła zgodnie z rozkazem i zaprowadzili go nocą do Antipatris. **32.** A nazajutrz zostawili jeźdźców, aby jechali z nim *dalej*, a *sami* wrócili do twierdzy. **33.** Tamci przyjechali do Cezarei, oddali list namiestnikowi i stawili przed nim Pawła. **34.** A namiestnik po przeczytaniu *listu* zapytał *go*, z jakiej prowincji pochodzi. Kiedy dowiedział się, że z Cylicji; **35.** Powiedział: Przesłucham cię, gdy przybędą twoi oskarżyciele. I rozkazał strzec go w ratuszu Heroda.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski